

II. RECENZJE

ROMAN ET LUMIÈRES AU XVIII^e SIÈCLE. Colloque sous la présidence de MM. Werner Krauss, René Pomeau, Roger Garaudy, Jean Fabre, Editions Sociales, Paris 1970.

Książka *Roman et Lumières au XVIII^e siècle* powstała jako rezultat konferencji zorganizowanej przez Centre d'Etudes et de Recherches Marxistes, pod patronatem Société Française d'Etude du XVIII^e siècle oraz miesięcznika „Europe”.

Tematyka konferencji, dotycząca związków powieści XVIII-wiecznej z filozofią Oświecenia, musiała z natury rzeczy dotknąć również problematyki genologicznej. Nie sposób tutaj omówić wszystkich referatów podejmujących tę problematykę. Dwudziestu czterech uczonych przedstawiło referaty bardzo zróżnicowane pod względem podejmowanego materiału, jak i pod względem stosowania metod badawczych.

„Krag genologiczny” reprezentowany był na konferencji nader obficie; wypadła zatem zdać sprawę z prac najbardziej charakterystycznych.

Konferencję otwiera Georges Benrekassa pracą pt. *Montesquieu et le roman comme genre littéraire*. Autor zbiera sądy Montesquieugo na temat powieści i próbuje na ich podstawie ustalić stosunek pisarza do gatunku powieściowego. Wskazuje na zainteresowania czytelnicze autora *Listów perskich* i określa jego stosunek (nie pogardliwy, jak często u wielu filozofów Oświecenia, ale i ostrożny) do fikcji powieściowej. Według Benrekassy Montesquieu widzi w niej „jedynie przebranie, udanie bar-

dziej lub mniej zręczne, które jest bardziej lub mniej ukolorowaną ilustracją jakiejś uprzednio ukonstytuowanej ideologii”. Montesquieu ma świadomość użyteczności, a może nawet niezbędności gatunku powieściowego w wieku mu współczesnym, „który nie jest w stanie słuchać nauk moralności spekulatywnej”. Fikcja powieściowa ma zatem spełniać funkcję pośrednika „wykładającego” pewne idee filozoficzne. Rozważania Benrekassy zwracają uwagę na świadomość genologiczną Montesquieugo, który np. nie używa konsekwentnie terminu „powieść”, zamieniając często pojęcie *roman* na *histoire*, a same utwory określa niekiedy jako *espèces de romans*. Wypowiedzi Montesquieugo są więc przykładem rodzenia się refleksji teoretycznej nad gatunkiem powieściowym w XVIII wieku.

Werner Bahner w interesującej pracy, poświęconej powieści pikarejskiej, stawia pytanie, czy można mówić o różnorodności gatunków powieści XVIII-wiecznej i w jakiej mierze współcześni mieli tej różnorodności świadomość. Autor stwierdza w konkluzji, że w wieku XVIII (szczególnie w pierwszej jego połowie) nie czyniono jeszcze wysiłków, by skodyfikować powieść, a to z racji dominującej estetyki klasycystycznej, która gatunku tego nie uważała za godny włączenia do swoich rozważań. Jednak powieść jako gatunek literacki dawała o sobie znać coraz silniej, „ponieważ odpowiadała coraz bardziej wymogom sytuacji ideologicznej i socjalnej”. Bahner ciekawie uzasadnia tezę przeciwną rozpowszechnionej opinii, jakoby powieść pikarejska była antytezą

powieści rycerskiej. Uważa, że jest to antyteza pozorna, bowiem można traktować powieść pikarejską jako parodię powieści rycerskiej, czego przykładem jest m. in. *Don Kichot*. Osobnym wątkiem rozważań Bahnera staje się funkcjonowanie samego pojęcia *picaresque*, utrwalonego zresztą dopiero w XIX wieku.

Rozważania o innej odmianie gatunkowej powieści XVIII-wiecznej podjął Werner Krauss w pracy *Quelques remarques sur le roman utopique au XVIII^e siècle*. Autor ten, podobnie jak poprzedni, zatrzymuje się nad kwestią terminu i sensu, jaki w etapie kształtowania się gatunku przypisywano pojęciu *roman utopique*. Przedstawia też pokrótce etapy wzgardy i milczenia krytyki na temat powieści utopijnej, a potem potępienia całego gatunku wskutek doszukania się w słynnej swego czasu *L' Histoire des Sévarambes* Veirasa ukrytej krytyki rządu i religii we Francji. Krauss dokonuje pewnej klasyfikacji powieści utopijnej: wydziela utopie o akcji rozgrywającej się na ziemi i tzw. „utopie planetarne”, w których akcja umieszczona jest na innych planetach. Spostrzega prawidłowość łączenia każdego z tych „podgatunków” z charakterystyczną konstrukcją czasu. W „utopiach planetarnych” obowiązywała w zasadzie konstrukcja czasu teraźniejszego, natomiast gdy akcję umiejscawiano na ziemi, przenoszono wydarzenia w przyszłość, by ziemską teraźniejszość nie zniweczyła utopijnych wizji.

Dwie z prac zamieszczonych w książce poświęcone są sprawom definicji genologicznych, przy czym jedna (Nicole Gueunier: *Pour une définition du conte*) dotyczy używania pojęcia *conte* w wieku XVIII, druga zaś (Henri Coulet: *La Distanciation dans le roman et le conte philosophiques*) jest prezentacją świadomości genologicznej badacza XX wieku.

N. Gueunier przeprowadza ankietę na materiale XVIII-wiecznym, rekonstruując ewolucję pojmowania pojęcia *conte* za pomocą funkcjonujących w ówczesnej krytyce opozycji: *conte/histoire*, *conte/fable*, *conte/nouvelle*, *conte/roman*.

Pierwsza z tych opozycji pojawia się głównie w encyklopediach i słownikach, w periodykach zaś i wywodach teoretycznych zanika, a na jej miejscu zjawia się opozycja trzecia i czwarta z wyróżnionych. Trudno jednak wydzielić trwałe elementy konstruujące opozycyjność; raz decyduje o tym sposób ujęcia treści (*contenu*), innym razem cechy stylu lub kompozycji. W konkluzji autorka stwierdza, iż o pojmowaniu *conte* w wieku XVIII zadecydowała głównie opozycja do pojęcia *roman*. Po długim okresie mieszania dwu pojęć refleksja teoretyczna rozróżniła te dwa gatunki, przyjmując za podstawę rozróżnienia bardziej swoistość kompozycji i stylistyki aniżeli objętość tekstu i jego treść.

W przeciwieństwie do ostatnio omówionego artykułu H. Coulet próbuje określić dzisiejsze rozumienie powieści filozoficznej i powiastki filozoficznej (chyba taki ustalił się termin polski — dzięki Boyowi — dla *conte philosophique*). Gatunki te odróżniają się od innych form powieści XVIII-wiecznej stosowaniem chwytu nazywanego przez badacza *distanciation*. „Zdyktansowanie” to dotyczy zarówno sposobu ujmowania treści utworu, jak i zaprogramowania jego odbioru czytelniczego przez twórcę. Prawidłowe rozszyfrowanie sensu fabuły w tych gatunkach jest niemożliwe bez przyporządkowania go określonej tezie filozoficznej. Tym samym konstrukcja fabularna stanowi sama w sobie apel do odbiorcy, by odczytał ją właśnie w ten, a nie inny sposób. Zadaniem czytelnika nie jest więc odnoszenie świata przedstawionego utworu do świata realnego, ale do z góry narzuconej koncepcji filozoficznej. Właściwa interpretacja tego świata jest możliwa tylko wówczas, jeśli tezy filozoficzne, określające sposób konstruowania fikcji literackiej, są już przez społeczeństwo przyjęte i zaakceptowane (*ceux qui sont déjà gagnés*). Tego rodzaju rozumienie powieści filozoficznej pozwoliło badaczowi na radykalne ograniczenie materiału literackiego, do którego tę nazwę gatunkową należy odnosić. Tak więc modelowymi przykładami omawianych gatunków są *Lettres persanes* Mon-

tesquieu i *Contes* Voltaire'a, a np. *Nowa Heloiza* nie realizuje już wzorca powieści filozoficznej, wykraczając poza akceptowaną przez społeczeństwo filozofię oświeceniową. (Komunikat wywołał ciekawą dyskusję z udziałem Jeana Starobinskiego i Jeana Fabre'a.)

Wśród pozostałych referatów, wygłoszonych na kolokwium, aż cztery dotyczą dzieł i doktryny Jana Jakuba Rousseau.

Jean-Louis Lecercle prezentuje Rousseau jako pisarza i filozofa. Guy Besse rozważa problemy wolnej woli, cnoty, rozumu, wolności i prawa — w specyficzny sposób ujmowane przez Rousseau w *Nowej Heloizie*. Nicolas Wagner w obszernym referacie, podpartym bogatym aparatem naukowym, w sposób nowy, acz dyskusyjny, naświetla sprawę utopii w tejże powieści Rousseau. Jean Biou w komunikacie *Le Rousseauisme, idéologie de substitution* stawia — jak sam to określa — „brutalną hipotezę”, wedle której russoizm jest ideologią odpowiedzialną za integrację i uratowanie głównych elementów arystokratycznej wizji świata w końcowej fazie *ancien régime'u*.

Helène Himelfarb mówiła o Saint-Simonie i jego stosunku do powieści; Helène Schrecker o uczuciowym aspekcie dzieł Marmontela; Claude Labrosse o narracji powieściowej i aspektach antropologicznych w twórczości Crebillona-syna; Jean Mayer o temacie oszustwa (*tromperie*) u Diderota; Jean Deprun na temat Sade'a, a Frederic Robert na temat Fieldinga. Jean Starobinski poświęcił ciekawą pracę prozie epistolarnej, a Jean Decottignies — pamiętnikarskiej. Praca, której autorem jest Jean Sgard (*Aventure et politique. Le mythe de Bonneval*), zajmuje się sprawami bohatera powieści XVIII-wiecznej. W książce znajdziemy również artykuł o pojęciu alienacji w tej powieści (Serge Perottino) oraz o specyficznym wykorzystaniu kategorii *sensibilité* w romansie sentymentalnym. Nie brakło również tematów o charakterze historycznoliterackim i źródłowym. Antonio Coimbra Martins pisze o Oświeceniu w Portugalii, a Da-

niel Ligou — na podstawie kwerendy zbiorów w XVIII-wiecznych bibliotekach — o stopniu popularności gatunku powieściowego, o ośrodkach preferujących ten gatunek i o odmianach powieści szczególnie poczytnych w tym czasie. Ponadto Victor Hell poświęcił swoje studium głównym tendencjom XVIII-wiecznej estetyki w Niemczech.

Z niniejszego — z konieczności skrótownego i pobieżnego — omówienia materiałów zawartych w prezentowanej publikacji wyłania się złożona i ciekawa całość, zbierająca bogate materiały, które z pewnością realizują odpowiedź na pytanie postawione przez Nicolasa Pasquarellego w przedmowie do książki: „Jakie jest miejsce i funkcja powieści w świadomości epoki i jaka jest jej ewolucja w odniesieniu do tego, co nazywa się filozofią Oświecenia przygotowującą teren dla rewolucji 1789 roku?”

Barbara Stelmaszyk-Swiontek, Łódź

Leonid Gienrichowicz Frizman, ŻYŻŃ LIRICZESKOGO ŻANRA. RUSSKAJA ELEGIJA OT SUMAROKOWA DO NIEKRASOWA, Moskwa 1973, Izdatielstwo „Nauka”. Sierija „Iz istorii mirowoj kultury”, s. 165.

W literaturoznawstwie radzieckim ostatnich lat obserwujemy wzrost zainteresowania problemem typologii gatunków, traktowanych jako kategoria kluczowa dla badań nad ewolucją artystyczną, tradycją i nowatorstwem, kształtowaniem się indywidualnego oblicza literatury. Powstają w efekcie tych zainteresowań prace, które w zależności od zakresu materiałowego dotyczą dzieł określonego gatunku w różnych literaturach narodowych (jak książka Iriny Nieupokojewej *Rewolucjonno-romanticeskaja poema pierwoj polowiny XIX wieku*, Moskwa 1971) lub w jednej tylko, rosyjskiej literaturze (Dymitr Bałaszow, *Istorija razwitijsa žanra russkoj ballady*, Pietrozawodsk 1966). Równocześnie typologiczne badanie gatunków istnieje jako kwestia teoretyczna, dyskutowana